

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 czerwca 2013 r.,
sprawy **R. K.**
skazanego z art. 258 § 2 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 września 2012 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 28 grudnia 2011 r.,

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z dnia 28 grudnia 2011 r., skazał R. K. za przestępstwa z art. 258 § 2 k.k., art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012 r. apelacji prokuratora oraz obrońcy skazanego, zmienił wyrok sądu pierwszej instancji w ten sposób, że skorygował opis jednego z czynów, którego dopuścił się

skazany. W pozostałym zakresie utrzymał zaskarżone rozstrzygnięcie, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną.

Kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego, podnosząc w niej zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Apelacyjny wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Podzielić należy stanowisko prokuratora zawarte w odpowiedzi na kasację.

Zarzuty skargi stanowią w zasadzie powielenie zarzutów apelacyjnych i w istocie skierowane zostały przeciwko rozstrzygnięciu sądu pierwszej instancji, co stoi w oczywistej sprzeczności z art. 519 k.p.k. Skarżący stawiając zarzuty naruszenia przez sąd *ad quem* przepisów prawa procesowego kwestionuje jednocześnie w sposób obszerny dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i dąży w ten sposób do obejścia zakazu podnoszenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, zawartym w treści art. 523 § 1 k.p.k.

Niezasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., który polegać miał na nierozważeniu przez sąd odwoławczy treści zarzutów apelacyjnych, wskazujących na to, że w sprawie niedające się usunąć wątpliwości zostały rozstrzygnięte na niekorzyść skazanego. Sąd *ad quem* w zaskarżonym orzeczeniu odniósł się, wbrew twierdzeniom skarżącego, do wszystkich zarzutów apelacji. Nie sposób więc doszukiwać się naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Podkreślić należy w tym miejscu, że zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. również okazał się kompletnie chybiony, albowiem w sprawie nie wystąpiły okoliczności, które należałoby rozważać w kontekście zasady *in dubio pro reo*. Wywody zarówno sądu *ad quem* jak i sądu *a quo* dotyczące tej kwestii uznać należało za słuszne. Skarżący stawiając zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., podważa w rzeczywistości ustalenia faktyczne dokonane w tej sprawie, przedstawiając w tym zakresie własną ocenę dowodów i w oparciu o nią doszukując się wątpliwości. Tymczasem

okoliczności mające być przedmiotem tychże wątpliwości w rzeczywistości zostały w pełni wyjaśnione w toku postępowania dowodowego.

W sprawie nie sposób jest podzielić stanowiska skarżącego, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie sprostało wymaganiom stawianym w art. 457 § 3 k.p.k., a argumentacja sądu odwoławczego odnosząca się do przyjęcia sprawstwa skazanego była nielogiczna i pozbawiona konstruktywności. Zarówno uzasadnienie zaskarżonego wyroku, jak również uzasadnienie sądu *a quo* zostało sporządzone w sposób prawidłowy. Sąd odwoławczy w zaskarżonym orzeczeniu w sposób właściwy dokonał kontroli instancyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji, a także szczegółowo odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji. Konstrukcja tego zarzutu wskazuje, że skarżący pod pozorem naruszenia przez sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. kwestionuje *de facto* ustalenia faktyczne, przedstawiając własną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, co znajduje odzwierciedlenie także we wskazaniu naruszenia art. 7 k.p.k. Również w tym zakresie nie sposób jest uznać trafności zarzutu kasacyjnego. Wywody autora skargi stanowią jedynie polemikę dotyczącą oceny dowodów dokonanej przez sąd *a quo* i w żaden sposób nie mogły stanowić podstawy do rozważania naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. Skarżący wywodził, że rozstrzygnięcie sądu odwoławczego oparte zostało na części materiału dowodowego, a nie było wynikiem wnikliwej analizy całokształtu zebranego materiału dowodowego. Zważyć jednak należy, że sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego co do istoty sprawy oraz nie zmieniał ustaleń faktycznych. W związku z tym granice rozpoznania środka odwoławczego w niniejszej sprawie przez sąd drugiej instancji określał art. 433 k.p.k. Podniesienie więc w niniejszej sprawie zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. było chybione z uwagi na to, że przepis ten nie mógł *in concreto* zostać obrażony przez sąd odwoławczy. Niemniej jednak zważyć należy, że w niniejszej sprawie wyrok sądu pierwszej instancji zapadł w oparciu o pełnię materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, a sąd odwoławczy dokonał w tym zakresie prawidłowej kontroli instancyjnej. Ponadto treść tegoż zarzutu stawianego przez skarżącego wskazuje, że w zasadzie podważa on ocenę dowodów dokonaną w sprawie. Tymczasem zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być zasadny w

przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony, bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Nie można uznać, że przepis ten został naruszony w przypadku, gdy sąd dokonuje co prawda niezgodnej z oczekiwaniami skarżącego, ale kompleksowej i swobodnej oceny dowodów, wydając na tej podstawie rozstrzygnięcie.

Mając to na względzie, Sąd potraktował przedmiotową kasację jako bezzasadną w stopniu oczywistym, skutkującym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., skazanego obciążono kosztami postępowania kasacyjnego.